

# KLIMATY

Nr 192 / 28 października 2012 ISSN 2080-0010

**XXX Niedziela Zwykła**

# ŚW. ANNY



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

*Jr 31,7-9*

To bowiem mówi Pan: Wykrzykujcie radośnie na cześć Jakuba, weselcie się pierwszym wśród narodów! Głoście, wychwalajcie i mówcie: Pan wybawił swój lud, Resztę Izraela!

Oto sprowadzę ich z ziemi północnej i zgromadzę ich z krańców ziemi. Są wśród nich niewidomi i dotknięci kalectwem, kobieta brzemienna wraz z położnicą: powracają wielką gromadą.

Oto wyszli z płaczem, lecz wśród pociech ich przyprowadzę. Przywiodę ich do strumienia wody równą drogą - nie potkną się na niej.

Jestem bowiem ojcem dla Izraela, a Efraim jest moim synem pierworodnym.

### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 126,1-6*

REFREN:

Pan Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas

Gdy Pan odmienił los Syjonu,

wydawało się nam, że śnimy.

Usta nasze były pełne śmiechu,

a język śpiewał z radości.

Mówiono wtedy między poganami:

„Wielkie rzeczy im Pan uczynił”.

Pan uczynił nam wielkie rzeczy

i ogarnęła nas radość.

Odmień znowu nasz los, Panie,

jak odmieniasz strumienie na Południu.

Ci, którzy we łzach sieją,

żąć będą w radości.

Idą i płaczą

niosąc ziarno na zasiew,

lecz powrócą z radością

niosąc swoje snopy.

### DRUGIE CZYTANIE

*Hbr 5,1-6*

Każdy arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błądzą, ponieważ sam podlega słabościom. I ze względu na nią powinien jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron.

Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale /uczynił to/ Ten, który powiedział do Niego: Ty jesteś moim Synem, jam Cię dziś zrodził, jak i w innym /miejscu/: Tyś jest kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka.

## KOMENTARZ

Czytając teksty z dzisiejszej Liturgii Słowa, chciałoby się wykrzyknąć na całe gardło wielką radość. „(...) wśród pociech ich przyprowadzę. Przywiodę ich do strumienia wody równą drogą - nie potkną się na niej. Jestem bowiem ojcem...”

Każda niedziela przypomina o tej pełnej miłości obecności Ojca. Zachęcenie jesteśmy, aby w naszym życiu we wszystkim ufnie wołać do Boga, aby wiarę wyrażać w cichym westchnieniu, ale też w głośnym wołaniu. Może to też zachęta do pełniejszego udziału w liturgii, zaangażowania w czytania, śpiew, modlitwę.

„Bądź dobrej myśli... woła cię” – jedno zdanie, a tak dużo w nim nadziei. Jedno zdanie, a tak wielkie konsekwencje: „(...) twoja wiara cię uzdrowiła”.

To nie tylko Bartymeusz jest tym szczęściarzem, na każdego z nas, gdy tylko Go wołamy, Pan kieruje swoje spojrzenie. Przyjdź do Jezusa, woła cię..

*ks. Dariusz Kuczyński*



„Jezus uzdrawiający ślepcę w Jerycho”, Nicolas Poussin, 1650

## ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*2 Tm 1,10b*

Nasz Zbawiciel Jezus Chrystus śmierć zwyciężył, a na życie rzucił światło przez Ewangelię.

## EWANGELIA

*Mk 10,46-52*

Gdy Jezus wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze.

Ten słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!

Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: Synu Dawida, ulituj się nade mną!

Jezus przystanął i rzekł: Zawołajcie go! I przywołali niewidomego, mówiąc mu: Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię. On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się i przyszedł do Jezusa. A Jezus przemówił do niego: Co chcesz, abym ci uczynił?

Powiedział Mu niewidomy: Rabbuni, żebym przejrzał.

Jezus mu rzekł: Idź, twoja wiara cię uzdrowiła. Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.

*Oto słowo Pańskie.*



Na podstawie „Pocztu papieży” Michała Gryczyńskiego i „Na tronie św. Piotra” Williama J. La Due.

Okres od śmierci Stefana I (23. z kolei następcy św. Piotra) w 257 r. do pontyfikatu Leona I Wielkiego – następcy Sykstusa III – przyniósł ogromne zmiany w roli papieża. Pozycja rzymskiego papieża w Kościele Chrystusowym nabierała coraz większego znaczenia. W środkowej i południowej Italii Ojciec Święty był jedynym metropolitą. Posiadał moc prawodawczą, a dzięki synodom mógł utrzymywać kontrolę nad całym obszarem. W pozostałej części Italii, zwłaszcza po upadku Kartaginy w 439 r., korzystał z przywileju władzy za pośrednictwem metropolitów z danej prowincji. Rzadko interweniował bezpośrednio. Na Zachodzie

był sędzią najwyższej instancji w sprawach wiary i Kościoła. Na Wschodzie sytuacja przedstawiała się zupełnie inaczej. Tam borykał się ze starożytnymi tradycjami patriarchów Antiochii, Aleksandrii, Jerozolimy oraz rosnącym prestiżem patriarchy Konstantynopola. Czytając kolejne odcinki „Historii papieża”, będziemy świadkami pogłębiania suwerenności Wschodu, aż do tragicznej w skutkach schizmy, która po dzień dzisiejszy dzieli Kościół zachodni od wschodniego.

#### 44. Święty Sykstus III (432 – 440)

Był prezbiterem już w czasach papieża Zozyma i prawdopodobnie popierał wtedy Pelagiusza, głoszącego błędne nauki o łasce Bożej. Według świadectwa św. Augustyna z Hippony, Sykstus stał się zdecydowanym przeciwnikiem tej herezji.

Wybrany na biskupa Rzymu, kontynuował politykę Celestyna I wobec nestorianizmu. Wspierał również starania cesarza Teodozjusza II o przywrócenie pokoju w Kościele. Pogodził biskupa Aleksandrii – Cyryla – z biskupem Antiochii – Janem.

Wykazał niezwykłą aktywność budowlaną. Rozbudował i upiększył wiele

rzymskich świątyń, wznosił m.in. bazylikę św. Wawrzyńca. Założył także najstarszy ze znanych klasztorów rzymskich, pod wezwaniem św. Sebastiana.

W czasie jego pontyfikatu wizytę w Wiecznym Mieście złożył cesarz Walentynian III. Przywiózł szczodre dary, które zostały przekazane bazylikom: św. Piotra, św. Jana na Lateranie i św. Pawła za Murami. Złote ozdoby i srebra miały zastąpić precjoza, które zagrabili Wizygoci podczas najazdu na Rzym.

Sykstus III zmarł w Rzymie, a jego ciało złożono w bazylice św. Wawrzyńca.

Kościół czci go 28 marca. **Cdn.**



## POEZJA NA NIEDZIELĘ

Tadeusz Łopalewski

# Panie, któryś jest...

Panie, któryś jest w niebie i któryś jest na ziemi,  
Swą ręką miłosierną bielmo mi z oczu zdejmij -  
Niech serce truchlejące Twą łaską uspokoję,  
Niech ujrzę - ślepiec marny - jasne Królestwo Twoje...

Niech mi swe dno ukaże i zła, i dobra dola,  
Bym wiedział nieomylnie, gdzie jest Twa święta wola,  
Bym czuł, ach, czuł najmocniej w ostatnią swą godzinę,  
Że Ty mnie, Panie, wzywasz na wieczny odpoczynek...

«Z głębokości... Antologia polskiej modlitwy poetyckiej»,  
T. 2, Warszawa 1974,

Jezus uzdrawia ślepcę -  
Giacchino Assereto, 1640



Zapraszamy  
do księgarekni parafialnej

## EFFATY

k która mieści się  
w prawym przedsiönku świątyni.

Oprócz księżek można tu zakupić:

- kalendarze • świece • różańce
- okolicznościowe kartki •
- medaliki i inne dewocjonałia.

Księgarenka przyjmuje zamówienia  
na Katechizm Kościoła Katolickiego  
oraz na inne książki.



## Błogosławiony Jan Paweł II Misjonarz świata

W dniu beatyfikacji Jana Pawła II, która dokonała się 1 maja 2011 r., biskup pelpliński Jan Bernard Szlaga poinformował, że wspomnienie liturgiczne nowo błogosławionego będzie przypadło 22 października.

Zwyczaj wyniesionych na ołtarze wspomina się „w dniu ich narodzin dla nieba”. Jednakże jako że 2 kwietnia – dzień śmierci Ojca Świętego – zbiegały się często z Wielkim Postem albo nawet i z Wielkim Tygodniem, a 16 października – dzień wyboru na Stolicę Piotrową – „zajęła” św. Jadwiga Śląska, na „dzień pamięci” papieża Polaka wyznaczono rocznicę jego pontyfikatu, czyli 22 października. I właśnie tego dnia czcimy go szczególnie w naszych modlitwach.

**Błogosławiony Jan Paweł II, wielki apostoł Chrystusa, nauczał pielgrzymując, umacniał wiarę, siał Boże ziarno, kochał ludzi, pochylał się nad nimi i umiał w skupieniu ich słuchać.**

**Mówił: „Chcę być waszym głosem, głosem niemogących mówić lub niesłyszanych”.**

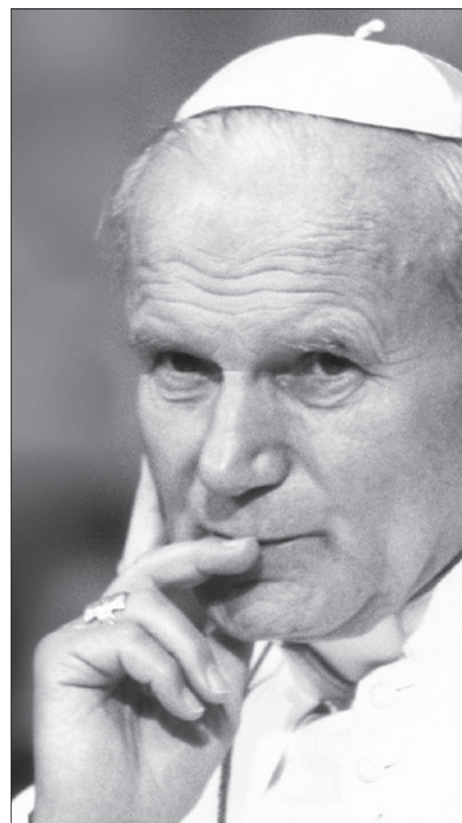
W Roku Wiary podążajmy za nim, zagłębiajmy się w treści zawarte w jego homiliach, w „Nauczaniu społecznym”, przeanalizujmy „Pamięć i tożsamość”.

Powierzajmy mu Ojczyznę, którą nazywał naszą matką, powierzajmy mu siebie i pamiętajmy, czego nas nauczał i czego od nas wymagał. W swoich encyklikach krok po kroku wskazuje nam drogę do zbawienia. Módlmy się do niego z różańcem w ręku, aby miłosierny Bóg w Trójcy Przenajświętszej za jego wstawiennictwem obdarowywał nas łaskami.

Bądźmy odważnymi krzewicielami wiary. Błogosławiony Jan Paweł II wołał: „Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Pielgrzymując po Polsce, odprawił wielkie narodowe rekolekcje, oparte na dekalogu. One powinny być mobilizacją do lepszego życia i do wzrastania w wierze.

Miłość do Matki Boskiej wciąż była obecna w jego modlitwach. Po zamachu na swoje życie złożył wotum w sanktuarium na Jasnej Górze, bezgranicznie się Jej oddając.

Pozostawił ogromne dziedzictwo przekazów do kapłanów i do wiernych. Czujmy, aby nic z tego nie zginęło.



Uczmy się od niego modlitwy, dialogu z Panem Bogiem, trwania w milczącej adoracji, dziękczynienia i uwielbienia.

Duch Święty prowadził go przez całą ziemską wędrówkę, napełniał swoją mocą i uczynił błogosławionym. Prośmy Pana o szybką kanonizację naszego rodaka. W naszych sercach już dawno jest on *santo subito*.

M.J.

Zapraszamy na strony internetowe Parafii pw. św. Anny

Parafia Kabanowa  
Sakramenty  
Duszpasterze i Siostry  
Wspólnota  
Tygodnik „Klimaty św. Anny”  
Biblioteka  
Zaproszenia  
Ogłoszenia  
Komentarz na niedziele i święta

RZYMSKOKATOLICKA PARAFIA  
pw. św. Anny  
w Wilanowie

Fundacja Ecclesia Villanovensis  
Historia Parafii  
Chór Wilanowski  
Omnibus Wilanowski  
Ważne linki  
Kancelaria  
Kontakt  
Galeria zdjęć

KOMENTARZ NA NIEDZIELE I ŚWIĘTA  
VI Niedziela Zwykła - 12 lutego 2012 r.

[www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)

Nowość:

Wirtualna wycieczka po kościele i najbliższej okolicy

Zarówno nasza parafia, jak i Fundacja Ecclesia Villanovensis są także obecne na Facebook'u.

[www.facebook.com/parafia.wilanow](http://www.facebook.com/parafia.wilanow)



**PAŹDZIERNIK  
- MIESIĄC  
RÓŻAŃCOWY**



## Nowe książki w naszej parafialnej bibliotece internetowej

Dostępna na stronie internetowej naszej parafii biblioteka książek elektronicznych, tzw. e-booków, jest stale rozbudowywana.

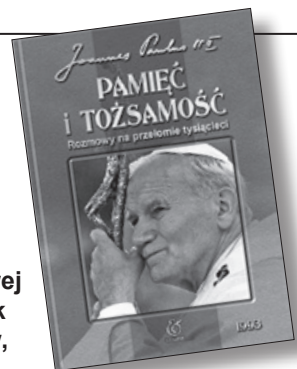
W ostatnim czasie wzbogaciła się o kilka wartych polecenia pozycji. Jedną z nich jest

**„Pamięć i tożsamość” Jana Pawła II**

„Pamięć i tożsamość” jest ostatnim dziełem Jana Pawła II.

Po raz pierwszy książka ukazała się we Włoszech 23 lutego 2005 r., na kilka tygodni przed śmiercią Ojca Świętego. Powstała na podstawie zapisów rozmów, jakie papież przeprowadził w 1993 r., w Castel Gandolfo, z księdzem Józefem Tischnerem i Krzysztofem Michalskim, filozofami i założycielami Instytutu Nauk o Człowieku w Wiedniu.

Naukowcy odbyli z papieżem szereg rozmów, których głównym tematem była analiza dwóch systemów, które wpłynęły na kształtowanie się dziejów XX w. – nazizmu i komunizmu. Rozmowy te zostały wówczas spisane i zainspirowały Jana Pawła II do napisania książki, w której zawarł refleksje nad obecnymi zjawiskami, odnosząc je do czasów minionych. Swoje przemyślenia wzbogacił o takie zagadnienia jak: ojczyzna, patriotyzm, wolność, demokracja, uznając, że są one niezwykle ważne dla dalszych losów ludzkości, wkraczającej w trzecie tysiąclecie.



# Przewodnik po Eucharystii



## Część I – Odkryj tajemnice Eucharystii

Św. Hilary, ojciec i doktor Kościoła, napisał: „*Największa radość, jaką możemy sprawić Maryi, to nosić Jezusa Eucharystycznego w naszym sercu*”

### Odsłona 8:

## Maryja Drogą do Eucharystii. Eucharystia Sercem wspólnoty

Kiedy modlimy się z Maryją do Jezusa, kiedy wielbimy Go i miłujemy Jej sercem, wtedy każda nasza modlitwa, każdy akt adoracji i miłości staje się czysty i cenny.

Serce Maryi to drzwi prowadzące prosto do eucharystycznego Serca Jezusa. Istnieje ściśły związek między kultem Maryi a czią Eucharystii. Nasze zjednoczenie z Matką Bożą znajduje swój szczytowy punkt właśnie w Eucharystii, a szczególnie w Komunii Świętej. Maryja nie tylko prowadzi nas do Chrystusa obecnego dla nas w Eucharystii, ale również jest z nami – swoimi dziećmi – gdy jednoczymy się z Jej umiłowanym Synem.

Maryja – matka każdego z nas – uczy nas wiary, zawierzenia Chrystusowi. Ona pierwsza uwierzyła w moc swojego Syna. Dała temu wyraz na weselu w Kanie. Ufała, że Jej Syn nie zostawi nowożeńców w potrzebie. Na prośbę Matki Chrystus dokonał pierwszego znaku – przemiany wody w wino. „*Wtedy to uwierzyli w Niego Jego uczniowie*”. Maryja natomiast wierzyła już przed dokonaniem znaku. Ona zatem stanowi dla nas wzór zawierzenia, wzór matki, która wierzy i która w wierze nam przewodniczy.

Nasze powtarzanie dzieła Chrystusa z Ostatniej Wieczerzy jest wypełnianiem Jego testamentu: „*To czyńcie na moją pamiątkę*”. Jednocześnie oznacza przyjęcie zaproszenia Maryi do okazywania Mu posłuszeństwa: „*Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie*” (J 2,5).

Z matczyną troską, jak na weselu w Kanie, Maryja nam przewodniczy, zachęca nas, byśmy zaufali słowem Jej Syna. On, który mógł przemienić wodę w wino, ma moc uczynić z chleba i wina swoje Ciało i swoją Krew.

W całym swoim życiu Maryja była związana z Jezusem i u Jego boku realizowała wymiar ofiarny Eucharystii. Kiedy zaniósł Dziecię do świątyni w Jerozolimie, aby Je przedstawić Panu, usłyszała zapowiedź Symeona, że to Dziecko będzie znakiem sprzeciwu i że «miecz» przeszyje Jej duszę. W ten sposób Bóg przepowiedział dramat ukrzyżowania swego Syna i zapowiedział cierpienia Matki u stóp krzyża. Stojąc na Golgocie, w sposób szczególny uczestniczyła w Tajemnicy Chrystusa.

Była świadkiem miłości Boga do człowieka – miłości doskonałej, która znajduje swój sakramentalny wyraz w Eucharystii. Miała świadomość, że to Ciało, wydane na ofiarę i ponownie uobecnione w znakach sakramentalnych, było tym samym Ciałem, które poczęło się w Jej łonie!

Po zmartwychwstaniu Syna Bożego Jej jedność z Jezusem wyrażała się w uczestnictwie w Ofierze eucharystycznej sprawowanej przez Apostołów. Przyjmowanie Eucharystii musiało oznaczać dla Maryi niejako powtórne przyjęcie Słowa Bożego do łona swego serca, ponowne zjednoczenie się ze swoim Synem w męce i przeżywanie tego, czego osobiście doświadczyła pod krzyżem.

Czy można więc sprawować Eucharystię bez Matki Chrystusa, który stał się dla nas prawdziwym pokarmem – Eucharystią? Matki, bez której nigdy nie byłoby Eucharystii? Czy można żyć bez Jej obecności, jeśli pragniemy uczestniczyć w Jej bliskości z Jezusem?

Kościół, patrząc na Maryję jako na wzór, jest wezwany do Jej naśladowania, także w odniesieniu do Najświętszej Tajemnicy. Ona bowiem wyraziła swoją wiarę eucharystyczną, zanim jeszcze Eucharystia została ustanowiona – w zwiastowaniu ofiarowała swoje dziewicze łono, aby mogło się dokonać Wcielenie Słowa Bożego. Swoją wiarą niejako uprzedziła eucharystyczną wiarę Kościoła. Podczas każdej Komunii Świętej znajdują się w tej samej sytuacji, co Maryja, kiedy przyjmowała swego Pana do siebie, wcześniej ofiarując Mu się ciałem i duszą. Została wezwana do wiary w tajemnicę, że Ten, którego poczęła «*za sprawą Ducha Świętego*», jest «*Synem Bożym*». Od nas Bóg także oczekuje wiary na Jej wzór, że ten sam Jezus, Syn Boży i Syn Maryi, uobecnia pod postaciami chleba i wina swoją Najświętszą Ofiarę.

Matko nasza, Twój związek z Eucharystią wynika z Twojej wewnętrznej postawy. W całym swoim życiu byłaś związana z Jezusem. Dlatego Twój czciciel, Jan Paweł II, nazwał Cię Niewiastą Eucharystii. Patrzymy na Ciebie jako na nasz wzór. Naucz nas nie tylko na modlitwie być blisko Jezusa, ale także w naszym zwyczajnym życiu. Uprasza Cię, by każdy z nas świadczyl, że Jezus jest Panem naszego życia. Niech On inspirowa nasze zachowania. Niech pogłębia się w nas świadomość, że tylko dzięki mocy Boga zdołamy trwać w Jego miłości i podejmować trud wcielenia Ewangelii Jezusa w naszą codzienną rzeczywistość.

Maryja, nawiedzając Elżbietę, nosiła w łonie Słowo, które stało się Ciałem. Tym samym w pewnym sensie była pierwszym „tabernakulum” w historii, w którym Syn Boży pozwalał się adorować Elżbiecie. Jezus, poprzez „promieniającą” Maryję, poprzez Jej oczy i głos, stawał się światłem dla ludzi. Matka, kontemplująca oblicze Chrystusa narodzonego i tuląca Go w ramionach, jest dla nas wzorem miłości i natchnienia podczas każdej naszej komunii eucharystycznej. Nie można adorować Jezusa bez pomocy Maryi, którą św. Piotr Julian Eymard nazywał „*Maryją Panną od Najświętszego Sakramentu*”. To Ona jest pierwszą i doskonałą Czciicielką. Ona też pierwsza zjednoczyła się z Jezusem w uwielbieniu Ojca.

W tajemnicy Eucharystii Maryja zajmuje przodu miejsce. Złączyła się bowiem z Chrystusem wspólnotą ciała i krwi, która od momentu Wcielenia nigdy nie została zerwana ani naruszona. Stoi więc Matka Jezusa Eucharystycznego, obok Syna, razem z nami, aby Mu służyć w nas. Jej misją jest wziąć nas za rękę i poprowadzić do tabernakulum. Staje się naszą Matką od Eucharystii. Ma za zadanie pomóc nam odnaleźć Chleb Życia, rozsmakować się w Nim i pragnąć Go.

Na antycznych monstrancjach często przedstawiano Maryję z otworem w piersi, w którym umieszczano konsekrowaną Hostię. W niektórych kościołach we Francji tabernakulum sytuowano w figurze Matki Bożej Wniebowziętej. W ten sposób ukazywano, że to Maryja daje nam Jezusa.

Istnieje głęboka analogia pomiędzy „*fiat*” wypowiedzianym przez Maryję na słowa Archanioła i „*amen*”, które wypowiada każdy wierny, kiedy otrzymuje Ciało Pańskie. Gdy kapłan wypowiada słowa: „*Ciało Chrystusa*”, znaczący to: Oto Jezus, Syn Boży i Dziecię Maryi we własnej Osobie. Czy naprawdę w to wierzę? Czy moje „*amen*” znaczący: Tak, wierzę w to całą moją duszą. Tak, jestem tego pewien/pewna. Tak, przyjmuję Go z radością i przez miłość? Ojciec przedwieczny w moim „*amen*” słyszy „*fiat*” Maryi, rozbrzmiewające tu i teraz.

Eucharystia przyjmowana z wiarą przemienia i uświęca człowieka. Jednocząc się z Chrystusem w częstej Komunii Świętej, tworzymy jedną miłującą się rodzinę, a do stołu rodzinnego prowadzi nas Maryja, nasza Matka.

Matka Boża niebiańską więzią łączy nas z Jezusem, co więcej stanowi węzeł miłości między Jezusem a stworzeniem. Zawsze znajduje się między swoim Synem a nami.





Ojciec Święty Jan Paweł II zachęcał nas, abyśmy „posłuchali Dziewicy Maryi”, gdyż w Niej „tajemnica Eucharystii jawi się bardziej niż w kimkolwiek innym jako tajemnica światła. Patrząc na Nią, poznajemy przemieniającą moc, jaką posiada Eucharystia. W Niej dostrzegamy świat odnowiony w miłości. Kontemplując Ją, wziętą do nieba z duszą i ciałem, dostrzegamy skrawek «nowych niebios» i «nowej ziemi», które otworzą się przed naszymi oczyma wraz z powrotnym przyjściem Chrystusa”.

Kiedy zbliżamy się do Jezusa na ołtarzu, wtedy zawsze, jak trzej królowie w Betlejem, znajdujemy „Jezusa z Matką Jego” (Mt 2,11), a Jezus – Hostia na ołtarzu naszego serca – może powtórzyć każdemu z nas to, co powiedział do św. Jana Ewangelisty na ołtarzu Kalwarii: „Oto Matka twoja” (J 19,27).

Eucharystia powinna być przeżywana dogłębnie i w skupieniu. Pomaga w tym nabożeństwo do Matki Bożej. **Pięknym sposobem przygotowania do Komunii Świętej jest wzywanie Niepokalanej i powierzenie się Jej, aby pomogła nam przyjąć Jezusa ze swoją czystością i swoją miłością.** Co więcej, aby Ona sama przysłała Go przyjąć w nas. Ona – nasza Matka i Współodkupicielka – ubierze nas w swoje cnoty i tak przygotowuje, abyśmy mogli dać Jezusowi jak największą radość.

Eucharystia, Matka Boża i kapłani są nieodróżnialni. Gdyby nie było kapłana, nie byłoby ani Ofiary Mszy św., ani Komunii Świętej, ani rzeczywistej obecności Jezusa w tabernakulum. Błogosławiona Dziewica Maryja jest Matką Jezusa i wszystkich kapłanów. A kim jest kapłan? Jest człowiekiem Bożym, którego to sam Bóg wybrał spośród ludzi i powołał specjalnym wezwaniem. Nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto został powołany przez Boga (Hbr 5,4).

Św. Jan Maria Vianney mówił: „Gdybym spotkał kapłana i anioła, pozdrowiłbym najpierw kapłana, potem anioła”. Gdyby nie było kapłana, na nic zdałaby się Męka i Śmierć Jezusa. Kto sprawia, że Jezus zstępuje w białe Hostie? Kto umieszcza Jezusa w naszych tabernakulach? Kto daje Jezusa naszym duszom? Kto oczyszcza nasze serca, byśmy mogli otrzymać Jezusa? Kapłan, tylko kapłan! On jest sługą tabernakulum, jest sługą pojednania, jest sługą dla braci, jest szafarzem tajemnic Bożych. Po Bogu to kapłan jest wszystkim. Pamiętajmy zawsze w naszej modlitwie o kapłanach, którzy każdego dnia dają nam Jezusa.

Eucharystia wzywa do jedności i wspólnoty, jednocześnie tę jedność i wspólnotę buduje.

Eucharystia to sakrament wspólnoty. Jezus powiedział: „Gdzie są dwaj lub trzej zebrani w Imię moje, tam jestem pośród

nich” (Mt 18,20). To sakrament miłości człowieka do człowieka. Przystępując do Stołu Pańskiego, modlimy się o dar pełnej jedności, której zewnętrzny znak stanowi przekazany gest pokoju i pojednania. Z owocnego uczestniczenia cała wspólnota ubogaca się takimi darami jak: miłość, zgoda, pojednanie, jedność, pokój, radość, cierpliwość, łągodność, opanowanie i wierność.

Przez uwielbienie Chrystusa w Eucharystii zaniepokojeni doznają uciszenia, zwaśnieni znajdują bodziec do przebaczenia, podzieleni chęć do pojednania, upadający moc do powstania, zrozpaczeni otrzymują nadzieję, a słabi odnajdują wiarę, że wszystko mogą w Tym, który umacnia. Tak **umocniony Eucharystią człowiek czyni silniejszą swoją wspólnotę.** Nasze spojrzenie na Hostię powoli zmienia nasze spojrzenie na bliźniego. Zaczynamy patrzeć na drugiego tak, jak życzy sobie tego nasz Ojciec, który go miłuje.

Jest niemożliwe, by tam, gdzie uobecnia się Chrystus, nic się nie zmieniło. Tam, gdzie Jezus kładzie swoją dłoń, musi zdarzyć się coś nowego. Wspólnota staje się światłem o tyle, o ile żyje Eucharystią. Eucharystia jest sercem każdej wspólnoty. **Tam, gdzie kwitnie życie eucharystyczne, tam kwitnie życie wspólnoty.**

Eucharystia spełnia ważną rolę w dziele jednoczenia wspólnoty. Jezus, obecny w sprawowanej Eucharystii, jest skałą, na której opiera się wspólnota. On posila i uświęca nas wszystkich. Pragnie, aby oświecała nas jedna wiara i łączyła jedna miłość. Dobre przeżycie Mszy św., poprzez świadomy i pełny udział, owocuje wypełnianiem czynów prawdziwej miłości. Miłość przeżywa się nie słowami, ale czynami oraz gotowością do poświęceń.

„Szczęśliwa dusza, która rzeczywiście całym sercem przyłgnęła do Jezusa – Hostii, bo w Nim ma najcenniejszy skarb, jaki ziemia posiada.”  
/św. Urszula Ledóchowska/

Odkąd zaczęliśmy bardziej wierzyć w Eucharystię, ustanawiając Ją centralnym wydarzeniem każdego dnia, pogłębiła się nasza więź z Chrystusem. Eucharystia stała

## Modlitwa serca

Maryjo, oręduj za nami u Jezusa. Niech On, przez Twoje pośrednictwo, wprowadza nas w Misterium Eucharystii. Ty, której całe życie było oplecione wokół Jezusa, wspieraj nas, byśmy każdy dzień przeżywali w klimacie Eucharystii, czyli w klimacie miłości, ofiary i wielbienia Boga. Razem z Tobą chcemy wielbić Jezusa, ukrytego w Najświętszej Hostii. Amen.

się dla nas, używając słów bł. Jana Pawła II, „nieocenionym skarbem, który pozwala zaczerpnąć z samego źródła łaski” (EE, 25). Każdego ranka wychodzimy z Eucharystii napełnieni Jego miłością, siłą i mocą („Pan jest mocą swojego ludu”). Wielu nas pyta: „Gdzie znajdujecie tyle siły, by tak żyć?”. Jest tylko jedna odpowiedź: „W Eucharystii”.

Jezu Eucharystyczny, bądź uwielbiony za dar Twojej Ofiary. Uobecniając ją już przez dwadzieścia wieków. Przez Maryję stałeś się Synem Człowieczym, by nas pojednać z Ojcem. Dałeś nam udział w życiu Trójcy Świętej. Ty wiesz, jak bardzo jesteśmy słabi. Dlatego ustanowiłeś Nowe i Wieczne Przymierze. Mamy do niego dostęp, uczestnicząc w Eucharystii. Jest ona ofiarą dziękczynienia i uwielbienia Ojca. Umocnij nasze siły, byśmy całe nasze życie uczynili eucharystycznym. To znaczy, byśmy tak kochali, jak Ty nas kochasz; tak się Bogu ofiarowali, jak Ty się nam ofiarujesz; i tak uwielbiali Boga Ojca, jak Ty Go uwielbiasz.

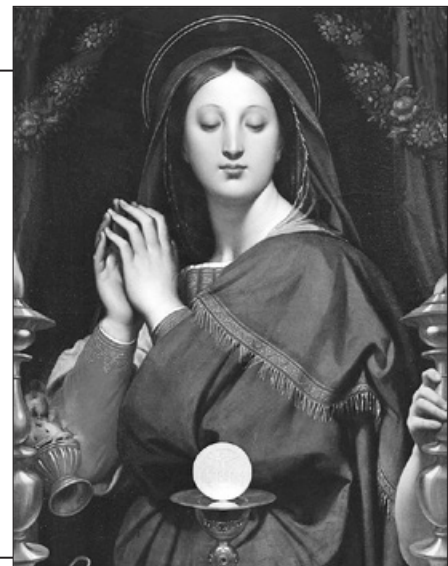
Dziś kończymy pierwszą część „Przewodnika po Eucharystii”, w której staraliśmy się odsłonić niektóre tajemnice Mszy św. Przedstawione dotychczas myśli nie wyczerpują tego obszernego zagadnienia, są jedynie pewnym zasygnalizowaniem i wprowadzeniem do niego, abyśmy godniej i lepiej przeżywali to, co dla nas jest najistotniejsze – Najświętszą Eucharystię naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Zapraszamy do lektury drugiej części „Przewodnika po Eucharystii”, która przeprowadzi nas przez liturgię Mszy św. krok po kroku.

**Ania i Zbyszek Kozikowscy**  
Konsultacja:  
**ks. dr Waldemar R. Macko**

### Bibliografia:

- „Maryja Wniebowzięta Niewiastą Eucharystii”, ks. Tadeusz Chromik (SJ)
- „Maryja Droga do Eucharystii. Eucharystia Sercem Wspólnoty”, S.M. Joanna Miśko ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety
- „Ecclesia de Eucharistia”, Jan Paweł II



# ŚWIADECTWO

## Moje doświadczenie Eucharystii

Uwielbiam smak źródlanej wody z zapadlin górskich, zwłaszcza gdy jestem potwornie zmęczony wspinaniem się, gdy mam wyschnięte usta i wargi kleją się z pragnienia. Kiedy pochylam się i dotykam wargami źródlanej wody, kiedy ogarnia mnie rozkosz gasnącego pragnienia, wtedy mocniej czuję, jak kocha mnie Stwórca i jak bardzo ziemski jest Bóg, który „wykopał” dla mnie to źródło. A kiedy wchodzę na szczyt, czuję jak blisko jest niebo, czuję jak wiatrem gładzicie i tuli mnie Bóg, jak ogrzewa mnie słońcem, a największe zmęczenie zamienia w radość. Mam wrażenie, że na szczycie Bóg zmienia moje oczy albo że oglądam inną ziemię, inny horyzont i świat, chociaż jest to ten sam świat, po którym przed chwilą stąpałem „na dole”. Widzę więcej i dalej. Moje horyzonty się powiększają. Nie myślę już wtedy o moim zmęczeniu. Zajmuję się kontemplowaniem. Patrzę z góry jak Bóg, to znaczy patrzę jakby „oczami” Boga.

Nie wiem, czy takie przeżycia mieli na myśli i w sercu teologowie, gdy nazwali Eucharystię „źródłem i szczytem”, ale dzięki nim lepiej dzisiaj rozumiem i czuję, co daje mi Bóg w codziennej Mszy św. Ołtarz jest jak źródło, które nigdy nie wysycha. Kościół zapewnił mnie w katechizmie, że na tym ołtarzu będzie celebrował Eucharystię, „aż Jezus przyjdzie”, aż zamieni Eucharystię w wieczną ucztę.

To dla mnie bardzo ważne, zwłaszcza kiedy „uchodzi ze mnie świeżość życia”. Ile jest takich dni, kiedy zmęczony mówię sobie: „Nie, tego już za dużo, nie podołam, to ponad moje siły”. I wtedy Eucharystia, jak pokorne źródło, przypomina mi, że ziemia, po której chodzę, nie jest w moich rękach, że nie zbawię siebie i innych i że ziemia nie kręci się wokół mnie. Nie jestem ani słońcem, ani „pępkiem świata”. Ołtarz przypomina mi, kto stanowi centrum życia, kto jest źródłem i kto jest Najwyższy – „Szczytem”. On jest szczytem życia i miłości.

Zawsze poruszał mnie widok sędziwego, zgarbionego kapłana, który w drżących rękach ukrywa przestoczony chleb – „krucho” Jezusa. Przypomina mi, że to ukryty Jezus, pochylony nade mną, przeistacza mój świat i że może to uczynić nawet przez najsłabsze ręce. Kiedy gubię dystans do życia i wierzę jedynie we własne ręce, kiedy za bardzo stąpiam się z moją pracą... i powoli gubię człowieka, On przy ołtarzu leczy mnie z niezdrowych zachowań, wyprowadza na szczyt, abym lepiej zobaczył moje życie, abym oderwał się od siebie, od swojego zmęczenia, abym zauważył, że świat, owszem, może istnieć beze mnie, ale ja nie mogę istnieć i poruszać się bez Boga. „Bo w Nim żyję, poruszam się i jestem” (por. Dz 17, 28).

Żyję w Jego rękach, nie w swoich! Przypominają mi o tym Jego przebite ręce. Patrzę na Niego i słyszę, jak mówi: „Oto wyryłem cię na obu dłoniach” (Iz 49,16).

Jest we mnie nieraz pragnienie, aby zawrócić ludzi z ruchliwych ulic, na których, biedni i zmęczeni, gonią za skrawkiem życia i próbują „złapać szczęście” swoimi dłońmi. I chciałbym krzyknąć, pomny także na swoje pomyłki i iluzje, że bez Jego przebitych rąk nie ma dla mnie życia i że tak naprawdę wobec źródła Eucharystii wszystko inne jest jak popękane cysterny, z których uchodzi woda. Taka nigdy nie zastąpi źródlanej. Eucharystia mi mówi, że tylko Jezus jest strumieniem wody żywej.

Kiedy piszę te słowa, myślę również o niedzieli. Ona najbardziej kojarzy się z Eucharystią. Najbardziej ze wszystkich siedmiu dni przypomina, Kto naprawdę jest Źródłem i Szczytem. Kiedy w niedzielę przestaję pracować i jestem na Eucharystii, wyznaję najważniejsze słowa „Credo”: że to On jest Wszchemogący, nie ja, że On jest Źródłem życia, nie ja, że On o wszystko się troszczy pierwszy. Mogę na końcu tygodnia poczuć się maruderem. Mogę stanąć przed ołtarzem i powiedzieć, że jestem zmęczony i muszę odpocząć, nabrać sił, pobyć z bliskimi. Na Eucharystii mogę poczuć się kochany nie „za coś”, ale za to, że jestem taki, jaki jestem w tej chwili. Mogę wtulić się w ramiona Ojca,

składając Mu na ołtarzu moje zmęczenie i słuchać, jak On mówi do mnie: „O wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy! Kupujcie i spożywajcie, dalejże kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko” (Iz 55,1). Kiedy słucham tych słów, mam odczucie, że Bóg wypowiada je od ołtarza, za każdym razem, kiedy widzi nas spragnionych i umęczonych po tygodniu „gonitwy”. Myślę nawet, że „odchodzi” od ołtarza i idzie „na opłotki”. Szuka nieobecnych, wchodzi do domów, które jeszcze nie odnalazły drogi do źródła. Idzie też do supermarketów, gdzie chyba znajduje największą gładzą i spragnionych, i mówi z miłością: „Zal mi tego tłumy... nie mają co jeść” (Mk 8, 2). I pyta: „Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracą na to, co nie nasyci? Słuchajcie mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw” (Iz 55, 2).

Eucharystia w niedzielę jest jak zdobywanie szczytu. Dzięki niej mogę popatrzeć na życie inaczej: jakby z góry, „oczami Boga”. I wtedy widzę dalej, ponad moje zmęczenie, ponad moje troski, ponad moje zawężone horyzonty. Widzę, że ten świat cały jest w Jego rękach: mój dom, moja rodzina, moja wspólnota, ja sam.

Krzysztof

Więcej na: <http://jezus.com.pl/fundament/wiara/>

## CUDA EUCHARYSTYCZNE

### Cud w Sienie

**W bazylice św. Franciszka w Sienie od ponad 250 lat przechowywane są hostie jako dowód innego cudu eucharystycznego. Fenomen ów polega na cudownym zachowaniu się do dnia dzisiejszego 223 małych hostii, które zostały konsekrowane 14 sierpnia 1730 r. Hostie te przetrwały w nienaruszonym stanie, choć według wszelkich praw fizycznych, chemicznych i biologicznych powinny ulec rozpadowi.**

Tej samej nocy, kiedy zostały konsekrowane, złodziej wykrał je z kościoła z powodu srebrnego kielicha, w którym były przechowywane. Mimo usilnych poszukiwań, tak ze strony władz kościelnych, jak i świeckich ówczesnej Sieni, konsekrowane hostie odnaleziono dopiero rankiem, 17 sierpnia. Złodzieje ukryli je w pobliżu kościoła Najświętszej Maryi Panny w Provenzano, w puszcze, do której zbierano ofiary dla biednych.

Hostie wyjęto z pełną czcią ze skrzynki, oczyszczono z kurzu i z całym szacunkiem, w procesji, przy udziale wszystkich wiernych, ze śpiewem, w świetle pochodni przeniesiono do kościoła – bazyliki św. Franciszka.

To wydarzenie wpłynęło na wzrost pobożności i pogłębienie wiary wśród mieszkańców miasta i okolic.

Ze względów higienicznych hostii tych nie rozdzielono wśród wiernych. Upływały lata, a one pozostawały w pierwotnym, doskonałym stanie, bez żadnych oznak naturalnego

zniszczenia. W taki oto sposób świętokradczy czyn stał się przyczyną wylania łaski Bożej i źródłem wiary w rzeczywistą obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii.

Wielokrotnie hostie te poddawano badaniom naukowym przy użyciu wszelkich dostępnych środków technicznych. Wystawiano je na działalność czynników, które powinny wpłynąć na ich zmianę, ale ta nie następowała. Uczeni za każdym razem stwierdzają, że hostie w dalszym ciągu są świeże, nietknięte przez czas, bez śladu rozkładu i czyste pod względem chemicznym. Stanowią one obiekt podziwu, zachwyty i uwielbienia.

Do bazyliki przybywają liczne pielgrzymki. Wśród nich był również Ojciec Święty Jan Paweł II, z okazji wizyty duszpasterskiej 14 sierpnia 1980 r. Po wysłuchaniu świadectwa o historii otoczonych czcią hostii głęboko wzruszony powiedział: „On jest tu obecny.

Nieustający cud eucharystyczny w Sienie jest szansą nawet dla najbardziej wątpliwych, aby własnymi oczami zobaczyli i własnymi rękami dotknęli tego wielkiego cudu na ziemi, przed którym nauka staje w pokorze. Niech cud ten nadal żyje i obudzi w każdym świętym chrześcijańskim sercu żywe pragnienie niebiańskiego chleba, który zstąpił z nieba. Niechaj ożywi ofiarną miłość do Jezusa, który stał się naszym towarzyszem i przyjacielem do końca wieków, aby nasycić nasz głód i zaspokoić pragnienie, aby dać nam życie i zbawienie”.

Opracowali: **A. i Z. Kozikowscy**





## ULOTNOŚĆ CHWILI W PEJZAŻACH

Od 6 do 30 października w wilanowskiej Galerii „Dzwonnica” prezentowana jest wystawa malarstwa Danuty Niklewicz – malarce i projektantki sztuki użytkowej, mieszkającej w Warszawie.

Artystka od wielu lat zajmuje się twórczością plastyczną. Preferuje wilgotną technikę akwareli (wet/wet), nawiązując tematycznie do współczesnego malarstwa pejzażowego i abstrakcyjnego. Fascynuje ją pejzaż mazurski – jego światło, barwy, odbicia w wodzie, refleksy słoneczne, dlatego też stara się zatrzymać i utrwalić te niepowtarzalne chwile. Jej własna, lekka interpretacja przestrzeni – zarówno przy pomocy wilgotnej i rozmytej techniki akwareli, jak i przy pomocy koloru, światła, nastroju – pozwala tworzyć ciekawe impresyjne kompozycje oddające ulotność chwili. Akwarele Danuty Niklewicz zatrzymują w ramach obrazu przemijające piękno mazurskich krajobrazów – mgliste poranki, wschody i zachody słońca, odbicia kolorów lata i jesieni w wodach jezior.

W kilku abstrakcyjnych akwarelach artystka wypowiada się nie tylko poprzez pejzaże, ale używa również lekkiej materii malarskiej, tworząc ulotny przekaz, którego celem jest wzbudzenie własnych refleksji u odbiorcy. Wystawa „Dzwonnicy” to ciekawe wydarzenie artystyczne, przybliżające widzów do zachwycających krajobrazów i piękna natury, dlatego też warto zapoznać się z twórczością Danuty Niklewicz. **A.K.**



## WIADOMOŚCI

Opracowała: Anna Biesiekierska

### Lourdes poważnie ucierpiało

W trzy dni po powodzi, która nawiedziła południowo-zachodnią Francję, ponownie otwarto słynną Grotę Objawień w Lourdes – we wtorek podały francuskie media.

Nagle podniesienie się wód w górskim potoku, przechodzącym przez sanktuarium, spowodowały ewakuację ponad 400 pielgrzymów i zamknięcie wielu religijnych obiektów, w tym Groty Massabielskiej, tzw. Groty Objawień Matki Boskiej. Zdaniem administratorów tego miejsca Maryjnego kultu, straty szacuje się na około 2 miliony euro.

Grotę w Lourdes odwiedza co roku 5-6 milionów wiernych. Sanktuarium, słynące jako miejsce uzdrowień, przyjmuje codziennie setki obłożnie chorych, którzy kąpią się w basenie i fontannie z wodą pochodzącą ze źródła w Grocie Massabielskiej.

Według tradycji, między lutym a lipcem 1858 r. Matka Boża ukazała się w grotcie w Lourdes, aż osiemnaście razy, 14-letniej Bernadecie Soubirous. To właśnie wtedy miało trysnąć w tym miejscu źródło krystalicznie czystej wody, które bije nieprzerwanie do dziś.



## KĄCIK DLA DZIECI

### ZADANIE 1:

Autor: Maciej Lichota

Rozwiąż test. Litery przy poprawnych odpowiedziach utworzą hasło.

1. W dzisiejszą niedzielę (28 października) w kościołach, których data konsekracji jest nieznana, obchodzimy:

- W**  a) Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym  
**N**  b) uroczystość rocznicy poświęcenia kościoła  
**B**  c) święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej  
**A**  d) Niedzielę Misyjną

2. Kiedy obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych?

- I**  a) 1 listopada  
**E**  b) 31 maja  
**L**  c) 22 lutego  
**C**  d) 2 listopada

3. Jak inaczej nazywamy wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych?

- U**  a) Dzień Środków Społecznego Przekazu  
**E**  b) Dzień Zaduszny  
**K**  c) Dzień Dziękczynienia  
**B**  d) Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym

4. Ogłoszenie danej osoby świętą to:

- J**  a) beatyfikacja  
**A**  b) rogito  
**B**  c) kanonizacja  
**C**  d) wypominki

5. Beatyfikacja to:

- O**  a) ogłoszenie danej osoby błogosławioną  
**M**  b) komunikat ogłaszający światu nowego papieża  
**A**  c) ogłoszenie danej osoby świętą  
**E**  d) inna nazwa sakramentu kapłaństwa

Hasło: \_\_\_\_\_

ZADANIE 2: Skreśl co drugą literę, a otrzymasz rozwiązanie.

W N Y S P E O S M L I B N A K R I

Rozwiązanie: \_\_\_\_\_

# KOMUNIKATY DUSZPASTERSKIE

## XXX Niedziela Zwykła – 28 października 2012 r.

1. Nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione dziś, o godz. 17.00. Następnie będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca.  
W czwartek, 1 listopada, i w piątek, 2 listopada – ze względu na przypadające w tych dniach uroczystości – nie można odprawiać Mszy św. wotywnych.  
W sobotę, 3 listopada – o godz. 7.00 – zostanie odprawiona Msza św. wotywna o Niepokalanym Sercu NMP, a po niej nabożeństwo różańcowe.
3. Dziś, po Mszy św. o godz. 18.00, odbędzie się w kanonii spotkanie dla kandydatów do bierzmowania. Prosimy o przyniesienie ze sobą indeksów.
4. W zeszłą niedzielę zebraliśmy 5257 PLN na pomoc misjonarzom. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.
5. W najbliższy czwartek, 1 listopada, przeżywać będziemy uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. będą sprawowane w naszym kościele według następującego porządku: o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00 i 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00. Procesja na cmentarz wyruszy z naszego kościoła zaraz po Mszy św. o godz. 13.00. Po procesji zostanie odprawiona na cmentarzu Msza św. w intencji zmarłych, polecanych w wypominkach.
6. 2 listopada, we wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych – Dzień Zaduszny – Msze św. będą odprawiane w naszym kościele według następującego porządku: o godz. 7.00, 12.00, 17.00 i 18.00. Po Mszy św. o godz. 18.00 odbędzie się procesja żałobna wewnątrz kościoła.  
W tym dniu można uzyskać odpust zupełny, który można ofiarować tylko za dusze w czyśćcu cierpiące. W tym celu należy odwiedzić pobożnie kościół i odmówić w nim Modlitwę Pańską oraz Wyznanie Wiary, zachowując przy tym inne zwykłe warunki: stan łaski uświęcającej, Komunia Święta, modlitwa według intencji Ojca Świętego oraz wykluczenie przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.
7. Od 1 do 8 listopada można uzyskać odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza i odmówienie modlitwy za zmarłych. Odpust ten wolno ofiarować jedynie za zmarłych. Warunkiem podstawowym uzyskania odpustu jest stan łaski uświęcającej.
8. Prosimy o uporządkowanie grobów i naszego cmentarza. Zwracamy się również z prośbą, aby śmieci z cmentarza składać do przeznaczonych na ten cel kontenerów.
9. W listopadzie, w sposób szczególny, modlimy się za zmarłych z naszych rodzin, dlatego też przez cały miesiąc, o godz. 18.00, będzie odprawiana w naszym kościele Msza św. w intencji zmarłych z naszej parafii i zmarłych spoczywających na naszym cmentarzu.  
W zakrystii i w kancelarii parafialnej przyjmujemy na wypominki oraz na listopadową Mszę św. za naszych zmarłych.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa

tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)

e-mail: [parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl](mailto:parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl)

- Wydawca



## WSPOMÓŻ RENOWACJĘ KOŚCIOŁA św. ANNY w Wilanowie



### Fundacja Ecclesia Villanovensis

[www.fundacja-wilanow.pl](http://www.fundacja-wilanow.pl)

Drodzy, Bracia i Siostry!

Każdy naród posiada miejsca szczególnej wartości, które określają jego tożsamość, są ważne dla historii, kultury i wiary.

Jednym z takich miejsc dla Polaków jest Rzymskokatolicka Parafia pod wezwaniem świętej Anny w Warszawie-Wilanowie.

Fundacja Ecclesia Villanovensis została powołana po to, by otoczyć opieką to szczególne miejsce, żeby ono służyło wszystkim, zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości.

Zwracam się do Tych, którym leży na sercu troska o wartości kultury duchowej i materialnej – dajcie świadectwo, że realizacja szczytnych celów Fundacji jest dla Was ważna i wspomóżcie jej działalność.

Z serca Wszystkim błogostawię



*† Józef Kard. Glemp*

† Józef Kardynał Glemp  
Prymas Polski

#### KONTO FUNDACJI:

36 2490 0005 0000 4530 3780 8094

Alior Bank

Al. Jerozolimskie 94,

00-807 Warszawa

**Wszystkim ofiarodawcom  
Serdeczne Bóg zapłać!**